

# Zwierzęta w legendach i podaniach Inuitów

Karol Żołądziowski

## Wprowadzenie

Opracowanie poświęcone jest przede wszystkim roli zwierząt w podaniach i legendach Inuitów. Inuitami nazywają się sami mieszkańcy dalekiej północy, określane przez Europejczyków Eskimosami. W języku Eskimosów „inuit” oznacza „prawdziwy człowiek”. Ludy te ok. 15 tys. lat temu przywędrowali z Chin na tereny Północnej Syberii skąd po lodzie przez Cieśninę Beringa dotarli do Ameryki północnej ok. 10 tys. lat temu. Ich wielka wędrówka zakończyła się ok. 5 tys. lat temu na Grenlandii. Przez tysiące lat lud ten zamieszkujący obecnie na terytorium czterech różnych krajów pozostawał w głębokiej izolacji i żyjąc tak jak ich najdawniejsi przodkowie. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero po II wojnie światowej, kiedy to Inuici otworzyli się bardziej na otaczający ich świat. Otwarcie to przyczyniło się do zderzenia dwóch zupełnie różniących się kultur, stając się bezcennym poligonem badawczym dla naukowców rozmaitych dziedzin, w tym etnologów i archeologów (Machowski 1999 s. 7-10).

## Tło powstania legend inuickich

Chcąc przeanalizować we właściwy sposób inuickie legendy należy zwrócić uwagę na warunki klimatyczne panujące na terenach przez nich zamieszkiwanych oraz specyficzny na dzisiejsze warunki tryb życia, czyli koczownictwo. Zamieszkują oni tereny dzisiejszej Rosji, Kanady, USA i Grenlandii. Na większości zajmowanych przez nich terenów występuje zjawisko nocy polarnej (Brockhaus 1996 t.6, s.597-598). Przyczyniło się to do powstania wielu legend będących wyrazem tęsknoty za światłem słonecznym. W mitach zaliczających się do tej grupy mamy do czynienia z walką zła (pod różnymi postaciami), które przyczynia się do odebrania ludziom słońca z dobrymi herosami, często uosabianymi przez postać kruka lub szamana, którzy chcą pomóc ludziom je odzyskać. (Machowski 1970, s. 14).

Inną dziedziną, z którą wiąże się powstanie wielu legend jest polowanie oraz zwierzęta łowne, które często występują w podaniach jako obdarzone rozumem i ludzkimi cechami. Na jałowej

i niegościnniej północy zwierzęta takie jak: karibu, niedźwiedzie polarne, foki, woły piżmowe, morsy czy wieloryby stanowiły podstawę gospodarki, przez co często stawały się bohaterami różnego rodzaju opowiadań (Machowski 1999, s 39).

Kolejnym bardzo ważnym elementem duchowości eskimoskiej jest szamanizm. Jest on wyrażeniem religijnego stosunku człowieka do otaczającego go świata. W życiu społecznym szaman pełnił rolę „lokalnego cudotwórcy”, do którego miejscowa ludność zwracała się w razie klęski głodu lub chorób. Szamani byli również odpowiedzialni za kontakt z duchami przodków. Podobną rolę szamani pełnią w mitach, gdzie uznawani są za potomków Kruka – stwórcy świata i uosobienia mądrości (Machowski 1999, s. 40).

Dopiero świadomość tych trzech czynników pozwala nam we właściwy sposób spojrzeć na świat zwierząt obrazowany w inuickich mitach.

## **Kruk i jego rola w mitologii**

Centralną postacią w mitologii Eskimosów podobnie jak u reszty paleoazjatów (np. Czukczów) i Indian jest Kruk. Z jednej strony jest on uznawany za stwórcę świata i obrońcę ludzkości, obdarzonego nadludzką siłą i zdolnościami magicznymi z drugiej zaś przedstawiany jako postać naiwna, będąca przedmiotem drwin. W opowiadaniach dominuje jednak ten pierwszy stereotyp. Aby zilustrować, jak barwna jest to postać przytoczę teraz skrótowo kilka legend z jego udziałem.

W alaskańskim micie o stworzeniu świata człowiek rodzi się ze strąka grochu i tuż po swoim przyjściu na świat spotyka mądrego kruka. Kruk poi i karmi człowieka ucząc przekazując mu wiedzę o otaczającym go świecie. Okazuje się również, że strąk, z którego wyszedł człowiek stworzył właśnie on. Aby zapewnić człowiekowi przetrwanie kruk lepi z gliny różnego rodzaju ssaki, ryby i owady, którymi zapełnia pustą Ziemię. Uczy go też budownictwa i sporządzania odzieży. W obawie przed tym, że ludzie zniszczą wszystko to, co on stworzył ulepił z gliny parę niedźwiedzi, aby wzbudzić w człowieku strach. W miarę upływu czasu z kolejnych strąków wyszli nowi ludzie i założyli osadę, nad którą pieczę trzymał kruk.

Pewnego razu pierwszy człowiek razem ze swoim ptasim opiekunem wybrali się do nieba do krainy karłów. Tym czasie ludzie zabili wiele zwierząt, co bardzo ich rozzłościło. Wzięli, więc oni do nieba dziesięć renów, którym nakazali zabić część ludzi. Ludzie pokonali jednak reny, kruk, aby ich ukarać odebrał im słońce i pozwalał im z niego korzystać jedynie przez kilka dni w roku. Jednak starszy brat kruka wykradł mu je podstępem i zwrócił ludziom. Po

tym wyczytnie chciał on wzlecieć do nieba jednak miał za słabe skrzydła, więc osiadł na Ziemi i ożenił się z ludzką kobietą. Z czasem kruki zatraciły swoje nadprzyrodzone zdolności i stały się zwykłymi ptakami (Machowski 1999 s. 121-128).

W innym z mitów pochodzącym z Syberii człowiek pojmał mądrego kruka, który w zamian za wolność podarował mu drewnianą misę, na której pojawiała się to, czego człowiek zapragnął. Kolejna legenda z tego samego terenu opowiada o samotnym kruku, którego inne kruki nie lubiły z powodu jego słabości. Pewnego dnia postanowił on zacząć trenować, aby stać się silniejszym, dzięki czemu pokonał sowę i orła oraz stał się najlepszym myśliwym w innych mitach walczy on również z wilkiem (Machowski 1970, s. 62-71).

Mity te dobrze obrazują kruka jako stwórcy świata i opiekuna ludzkości, z kolei opowieść o kruku i świstaku jest dobrym przykładem przeciwnych tendencji w mitologii inuickiej. W opowieści tej kruk czaił się w pobliżu nory świstaka, żeby go upolować. Kiedy nadszedł świstak kruk zastąpił mu drogę mówiąc „Przezywają mnie zjadaczem padliny, ale ja udowodnię, że nim nie jestem i zjem Ciebie” na to odparł mu świstak: „Dobrze, ale ja słyszałem również, że jesteś doskonałym tancerzem Zatańcz więc”. Kiedy kruk tańczył świstak umknął do nory i naigrywał się z niego wyśmiewając jego taniec i nazywając największym z głupców.

## **Zwierzęta fantastyczne**

W legendach inuickich często występują różnego rodzaju zwierzęta fantastyczne. Pomijając kruka obdarzonego magicznymi zdolnościami i mogącego przybierać postać człowieka występują również zwierzęta-giganty. Dobrym przykładem tego typu mitu jest opowieść o porzuconej przez swoje plemię kobiecie, która przygarnęła małą glistę. Codziennie dzieliła się z nią pożywieniem, dzięki czemu glista szybko urosła na tyle, że mogła sama polować. Zdobytym przez siebie jedzeniem dzieliła się ze staruszką. Na jesieni glista osiągnęła rozmiary potwora zdolnego zabić każde stworzenie. Kiedy nadszedł czas powrotu plemienia na miejsce zimowiska glista wpadła w szal i wymordowała jego wszystkich członków. Widząc to przerażona staruszka uciekła w tundrę. Rozwścieczona tym glista dopadła ją i zabiła, a następnie odeszła w mroźne pustkowia (Machowski 1999, s. 196-197).

Innym przykładem jest opowieść o chłopcu porwanym przez mieszkańców sąsiedniego plemienia. W zemście za to ciotka chłopca wyrzeźbiła z drewna niedźwiedzia z długimi kłami

i pazurami i pomalowała go na czerwono. Ożywionej łzami figurce nakazała zabić wszystkich, którzy dręczyli chłopca. Niedźwiedź wykonał swoje zadanie i powrócił do wioski kobiety chcąc dalej mordować. Jednak ona zaprowadziła go do domu mówiąc, że wypełnił on swoje zadanie i może odejść. Niedźwiedź pokornie odszedł w tundrę i od tej pory widywane są tam czerwone niedźwiedzie (Machowski 1999, s. 156-157).

Innym ciekawym okazem pojawiającym się w mitologii eskimoskiej jest dziesięcionogi niedźwiedź żyjący w wodzie. Bestia ta podobna jest do zwykłego niedźwiedzia jednak z każdego jej boku wystaje pięć nóg, które unosi jednocześnie w czasie chodzenia po lądzie, przez co zostawia ślad podobny do płóz sań. W jednej z opowieści niedźwiedź tropił człowieka jednak, kiedy go gonił poplątały mu się nogi, wtedy upadł stając się łatwym celem dla myśliwego. Od tej pory żaden z inuitów nie spotkał już takiego niedźwiedzia (Machowski 1999 s. 155-157).

## **Pozostałe zwierzęta**

Oprócz wspomnianych wyżej zwierząt w legendach inuickich występuje jeszcze wiele innych stworzeń jak wilki, łosie, świstaki, wieloryby czy różnego rodzaju ptactwo. Zwierzęta te pełnią w opowiadaniach jednak funkcje raczej marginalne. Aby zwierzę mogło stać się głównym bohaterem musi wykazać się pewnymi wyjątkowymi cechami. Eskimosi szczególnie upodobali sobie małe sprytnie ssaki jak lis czy piesiec, potrafiące przechytryć inne, większe od siebie zwierzęta. Doskonałym tego przykładem jest opowieść o lisicy, która idąc brzegiem morza znalazła dorsza. Kiedy napotkany wilk zapytał ją skąd ma dorsza lisica odrzekła, że usiadła na krze lodowej i przy pomocy ogona złowiła wiele ryb. Wilk chcąc powtórzyć ten wyczyn również przysiadł na krze i opuścił ogon do wody. Jednak ogon przymarzł do kry, a wilk chcąc się oswobodzić musiał go urwać. Rozwścieczony pobiegł do nory lisicy obwiniając ją za utratę ogona. Ona jednak odrzekła, że nie mogła to być ona, jako że ma tylko jedno oko i nie zapuszcza się nad brzeg morza. Powiedziała wilkowi żeby w tundrze poszukał lisicy-oszustki. Kiedy wilk pobiegł rozwścieczony dalej lisica podążyła za nim i poczekała, aż padnie z wycieńczenia. Wracając z tundry lisica spotkała łosia, który szukał mchu. Wskazała mu drogę w stromą dolinkę, jednak schodząc po jej zboczach łos spadł i zabił się. Lisica dopadła go i najadła się do syta świeżego mięsa. Zabrała również ze sobą na drogę trzewia łosia, które zobaczył niedźwiedź. Kiedy zapytał skąd ma ona takie przysmaki odpowiedziała, że wyciągnęła sobie własne wnętrzności. Zaproponowała

niedźwiedziowi, że pomorze mu pozyskać takie przysmaki. Niedźwiedź zgodził się, a lisica rozpruła mu brzuch ostrymi pazurkami. Kiedy niedźwiedź osunął się martwy lisica wykorzystwała jego ciało jako zapasy mięsa na zimę (Machowski 1999 s. 89-91).

W bardzo podobnym tonie utrzymana jest legenda o pieścu, który przy pomocy swojej przebiegłości przechytrza niedźwiedzie i wilka wykorzystując ich do pomocy w polowaniu, a następnie podstępnie zabijając (Machowski 1999, s.91-94). Zachowanie takie nie jest jednak w opowieściach potępiane. W legendach tego typu z kręgu europejskiego lisicę czy też pieśca spotkałaby w końcu zasłużona kara. Tu jednak, żyją oni szczęśliwie i dostatnio dzięki swemu sprytowi. Zachowania ich są wręcz pochwalane i podawane jako przykład do naśladowania. Wiąże się to zapewne z trudnymi warunkami bytowania społeczności eskimoskich oraz wiszącymi nad nimi ciągłym widmem głodu.

## **Zakończenie**

Podsumowując należy zwrócić szczególną uwagę na wartościowanie poszczególnych gatunków zwierząt. Bez wątplenia najważniejsze miejsce zajmuje kruk, czasem utożsamiany również z szamanem. Występuje on we wszystkich mitach związanych z powstaniem świata i ludzi. Pełni rolę opiekuna i przyjaciela. Z kolei zwierzęta nadprzyrodzone jak olbrzymia glista czy czerwony niedźwiedź pojawiają się w charakterze mścicieli mających ukarać ludzi za złe uczynki. Wyjątek stanowi tu legenda o dziesięcionogim niedźwiedziu, która stanowi raczej swojego rodzaju ciekawostkę, niż ma służyć wzbudzeniu lęku. Natomiast opowieści o lisicy czy pieścu stanowią bez wątplenia pochwałę sprytu, jakim powinien wykazać się myśliwy. Zastanawiający jest fakt, że we wszystkich podaniach występują wyłącznie zwierzęta dzikie. Zwierzęta udomowione, jak np. psy są w nich traktowane raczej na równi ze sprzętem gospodarskim i nie są obdarzane ludzkimi cechami.

## **Bibliografia**

### **Brockhaus....**

1996 Brockhaus Die Encykopédie, t.6, Berlin

### **Machowski J.**

1970 *Ognista kula : legendy, baśnie i bajki eskimoskie*, Warszawa

1999 *Inuit : legendy, podania i baśnie eskimoskie*, Warszawa